

Sprawozdanie z ogólnopolskiej konferencji naukowej „Młodzieżowy opór antykomunistyczny w Polsce i krajach nadbałtyckich po drugiej wojnie światowej”, Łódź, 5–6 III 2019 r.

W dniach 5–6 III 2019 r. w Łodzi odbyła się ogólnopolska konferencja naukowa pt. „Młodzieżowy opór antykomunistyczny w Polsce i krajach nadbałtyckich po drugiej wojnie światowej”, zorganizowana przez Oddział Instytutu Pamięi Narodowej w Łodzi w ramach obchodów Narodowego Dnia Pamięci Żołnierzy Wyklętych. Honorowy patronat nad konferencją objął Marszałek Województwa Łódzkiego Grzegorz Schreiber. Celem sesji było przybliżenie zjawiska antykomunistycznej konspiracji młodzieżowej w okresie powojennym. Uczestniczyli w niej liczni naukowcy reprezentujący ośrodki akademickie i instytucje naukowo-badawcze z Polski oraz Łotwy. Odbył się również interesujący panel dyskusyjny z udziałem członków konspiracyjnych organizacji młodzieżowych okresu stalinowskiego.

Konferencję otworzył dyrektor Oddziału IPN w Łodzi Dariusz Rogut, zaś część merytoryczną rozpoczął Jacek Wołoszyn (Oddział IPN w Lublinie/ Katolicki Uniwersytet Lubelski) referatem pt. „Zjawisko konspiracji młodzieżowej w latach 1944/1945–1956”. Nakreślił w nim przyczyny powstawania tajnych organizacji młodzieżowych, których w latach 1945–1956 działało na ziemiach polskich przynajmniej tysiąc. Tworzono je spontanicznie i niezależnie od tzw. dorosłego podziemia niepodległościowego. Były one jedną z form obrony tożsamości i autonomii niszczonej przez rządzących oraz reakcją na brak możliwości legalnej działalności poza instytucjami oficjalnymi, w tym na likwidację niezależnego harcerstwa oraz organizacji katolickich. Młodzi konspiratorzy dążyli do odzyskania niepodległości rozumianej jako niezależność od Związku Sowieckiego oraz do likwidacji istniejącego reżimu postrzeganego jako narzucony i obcy. Jak zaznaczył prelegent, konspiracja młodzieżowa stanowiła część II konspiracji niepodległościowej, będąc kontynuacją dziedzictwa dorosłego podziemia.

Drugi z referentów – Tadeusz Wolsza (Instytut Historii Polskiej Akademii Nauk) w wystąpieniu pt. „System więziennictwa w Polsce w latach 1944–1958” przedstawił charakterystykę zakładów karnych z uwzględnieniem placówek przeznaczonych dla tzw. młodocianych skazanych za przestępstwa antypaństwowe. Wyjaśnił, iż górna cezura dotyczy likwidacji ostatniego ośrodka pracy więźniów. W omawianym okresie

dla młodocianych więźniów było przeznaczonych kilkadziesiąt zakładów karnych o zróżnicowanej pojemności, położonych w różnych regionach kraju. W 1945 r. na 113 istniejących więzień więźniowie polityczni przebywali w 7: w Inowrocławiu, Koronowie, Płocku, Rawiczu, Sieradzu, Wronkach i w Fordonie (dla kobiet). W kolejnym roku powstały dwa zakłady poprawcze w Kcyni i Studzieńcu. Po zmianach wprowadzonych przez Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego w 1950 r., dla przeciwników reżimu komunistycznego przeznaczono celowo wytypowane więzienia: w Sztumie, Strzelcach Opolskich, Jaworznie, Hawie, Trzeciewnicy koło Nakła, Rawiczu, Wronkach, Potulicach i w Fordonie (dla kobiet). Na początku lat pięćdziesiątych nowością w systemie stalinowskiego więziennictwa były tzw. więzienia progresywne: dla chłopców w Jaworznie i dla dziewcząt w Bojanowie. Poza klasycznymi więzieniami śledczymi, karno-śledczymi i karnymi w systemie więziennictwa funkcjonowały ponadto obozy pracy przymusowej, folwarki i warsztaty przywięzienne oraz kolonie rolne. W podsumowaniu prelegent przedstawił dane liczbowe. W latach 1945–1956 przez wszystkie zakłady karne przeszło ok. 400 tys. więźniów politycznych – w 1950 r. ponad 8600 było w wieku 17–21 lat, trzy lata później liczbę młodocianych więźniów resort bezpieczeństwa oszacował na ponad 5400 osób.

W kolejnym referacie, pt. „Więzienie dla młodocianych więźniów politycznych w Jaworznie w latach 1951–1956. Ostatni etap Obozu dwóch totalitaryzmów”, Adrian Rams (Muzeum Miasta Jaworzna) podkreślił na wstępie, iż w latach 1943–1945 w tym samym miejscu działał niemiecki obóz koncentracyjny Neu-Dachs (filia KL Auschwitz), zaś w latach 1945–1949 – Centralny Obóz Pracy. Po jego likwidacji zaczęto tworzyć więzienie progresywne I klasy, przebudowując infrastrukturę obozową. Pierwsze transporty młodocianych więźniów politycznych dotarły do Jaworzna w maju 1951 r. W założeniach twórców więzienia przebywający w nim młodociani mieli za sprawą działań wychowawczych połączonych z ciężką pracą stać się zwolennikami ustroju komunistycznego. Na dalsze losy więzienia wpłynął bunt, który wybuchł w maju 1955 r., po zastrzeleniu przez strażnika jednego z więźniów. Z początkiem 1956 r. utworzono Centralne Więzienie Jaworzno, by zlikwidować je ostatecznie po kilku miesiącach.

Zbliżoną tematykę poruszyła Agnieszka Sławińska (Sochaczew) w wystąpieniu pt. „W potrzasku – między prawdą a zniewoleniem. Łagier dla więźniarek politycznych w Bojanowie w latach 1952–1956”. W pierwszych latach powojennych młode dziewczęta, uczestniczki konspiracji antykomunistycznej, trafiały po śledztwie i procesach do jednego z centralnych więzień na oddział dla kobiet (Fordon, Grudziądz, Inowrocław). Dopiero w 1952 r. utworzono specjalne progresywne więzienie dla młodocianych więźniarek politycznych w Bojanowie. Młode konspiratorki były tam poddawane komunistycznej indoktrynacji, stanowiąc niecałe 5% wśród osadzonych w Bojanowie więźniarek kryminalnych. Większość z nich, pomimo bardzo złego traktowania przez personel więzienny, nie poddała się i godnie zniosła pobyt w tym eksperymentalnym zakładzie karnym.

Jako kolejna wystąpiła Danuta Jastrzębska-Golonka (Uniwersytet Kazimierza Wielkiego), przedstawiając referat pt. „Obraz świata w języku młodzieżowej konspiracji niepodległościowej w powojennej Polsce”. Badając język i treść ulotek redagowanych przez członków konspiracyjnych organizacji młodzieżowych, prelegentka określiła kręgi tematyczne, które najczęściej się w nich pojawiały: ZSRS, Stalin, niesprawiedliwość i wypaczenia, walka, historia, problemy ekonomiczne, polskie wartości – Bóg, wiara i nadzieja. W ulotkach znalazły się: groźby, życzenia, krytyka rządu polskiego,

próby zdemaskowania kłamstw historycznych, np. na temat Katynia. Widoczna w nich była dehumanizacja sowieckiego „przyjaciela”. Przesłania wynikające z ulotek tworzą, według prelegentki, swoisty dekalog młodej konspiracji.

Marek Wierzbicki (Delegatura IPN w Radomiu/ KUL) w swym wystąpieniu pt. „Sprzeciw, opór, opozycja. Kategorie buntu młodzieży w Polsce na tle krajów Europy Środkowo-Wschodniej w ostatniej dekadzie komunizmu (1980–1989)” ukazał różne kategorie i formy buntu młodzieży w Polsce na tle podobnych zachowań i postaw w innych krajach europejskich bloku sowieckiego w ostatniej dekadzie komunizmu. Na podstawie analizy porównawczej wysnuł wnioski, że największe nasilenie postaw antykomunistycznych wśród młodego pokolenia miało miejsce w Polsce, gdzie w następstwie pokojowej rewolucji Solidarności nastąpiła duża aktywizacja młodzieży, o charakterze antykomunistycznym na polu politycznym, społecznym i kulturalnym. Jej przejawami był rozwój subkultur tworzonych wokół młodzieżowej muzyki popularnej, ruchów społecznych i tożsamościowych w rodzaju ruchu ekologicznego, pokojowego, religijnego, harcerskiego, jak również ściśle politycznej działalności o opozycyjnym zabarwieniu. W krajach takich jak Czechosłowacja, Niemiecka Republika Demokratyczna czy Związek Sowiecki (konkretnie Litewska SRS) bunt młodzieży miał o wiele mniejszy zasięg oraz intensywność.

Piotr Niwiński (IPN w Gdańsku/ Uniwersytet Gdański) w referacie pt. „Młodzież z Wileńszczyzny w oporze antykomunistycznym” przedstawił postawy i działalność młodzieży z Wileńszczyzny w czasie wojny i w okresie po zakończeniu działań zbrojnych w Europie. Ukazał działalność w partyzantce i konspiracji na Wileńszczyźnie po 17 VII 1944 r., jak i tworzenie więzi na nowych terenach, po ewakuacji. Miały one charakter koleżeński i opierały się na wspólnych wartościach – głównie harcerskich. Część młodych ludzi zaangażowała się w działalność konspiracyjną i partyzancką prowadzoną na nowych terenach do 1948 r. Prelegent podkreślił olbrzymią obawę komunistycznego aparatu represji wobec tej grupy społecznej – młodzieży z Wileńszczyzny.

Jako kolejny wystąpił Eriks Jēkabsons (Uniwersytet Łotwy), który w referacie pt. „Niezbrojny ruch oporu na Łotwie sowieckiej po drugiej wojnie światowej: sytuacja w historiografii” ukazał główne aspekty oporu wobec okupacyjnej władzy sowieckiej na Łotwie po II wojnie światowej, skupiając się na działaniach niemających charakteru zbrojnego. Po przeglądzie ogólnej sytuacji politycznej na terenie okupowanych państw bałtyckich prelegent przedstawił główne formy oporu stosowane przez członków grup konspiracyjnych. Były to m.in. wywieszanie flag narodowych, walka o należne miejsce dla języka łotewskiego, podkreślanie rusyfikacji. Badania historyków nad tą tematyką rozwinęły się dopiero na przestrzeni ostatnich lat. Efektem pracy specjalnej komisji zajmującej się okresem okupacji sowieckiej jest wydanie kilku tomów prezentujących efekty badań.

Pierwszy dzień obrad zakończył Dariusz Rogut (IPN w Łodzi/ Akademia Sztuki Wojennej), który w swym wystąpieniu pt. „Rosyjsko-polsko-łotewska grupa «Wolność» jako przykład prowokacji agenturalnej” przedstawił nieznana dotychczas historię grupy Wolność, działającej w Dyneburgu w latach 1948–1949. W jej skład wchodziło 7 młodych ludzi: 3 Rosjan, 2 Polaków oraz 2 Łotyszki. Celem organizacji Wolność była walka z władzą sowiecką na Łotwie i utworzenie niezależnego, „burżuazyjno-demokratycznego” państwa. Planowano antysowiecką działalność propagandową w formie ulotek i audycji radiowych, gromadzono broń i materiały wybuchowe. Po aresztowaniach przez sowiecką grupę operacyjną w połowie 1949 r. nastąpiło śledztwo, w którego trakcie członkowie organizacji Wolność przyznali się do winy.

31 V 1950 r. Kolegium Specjalne Ministerstwa Bezpieczeństwa Państwowego ZSRS skazało wszystkich na pobyt w poprawczym obozie pracy przez okres od 5 do 25 lat.

Drugi dzień obrad rozpoczął dwugodzinny panel dyskusyjny z udziałem członków konspiracyjnych organizacji młodzieżowych okresu stalinowskiego, funkcjonujących w Łodzi i Ksawerowie: Kazimierza Skibickiego (Związek Białej Tarczy), Wiesława Marciniaka (Spiskowo-Bojowa Organizacja Harcerska), Stanisława Sadowskiego (Młoda Polska), Stefana Oczkowskiego (Tajna Organizacja Młodzieżowa). W trakcie panelu, który poprowadził organizator konferencji Paweł Waś, byli konspiratorzy wspominali swe przeżycia, wyjaśniając powody, które skłoniły ich do podjęcia działań antykomunistycznych. Nie zabrakło odniesień do brutalnych śledztw prowadzonych przez funkcjonariuszy bezpieki oraz pobytu w stalinowskich więzieniach.

Następnie referat pt. „Procesy członków konspiracyjnych organizacji młodzieżowych przed WSR w Łodzi” przedstawiła Joanna Żelazko (IPN w Łodzi). Po omówieniu przyczyn rozbicia kilku organizacji młodzieżowych w województwie łódzkim prelegentka przybliżyła metody śledcze stosowane przez funkcjonariuszy aparatu represji wobec zatrzymanych chłopców i dziewcząt. Były one niejednokrotnie bardzo brutalne. Stosowano zarówno przemoc fizyczną, jak i psychiczną. Większość rozpraw przeciwko młodym konspiratorom odbywała się przed Wojskowym Sądem Rejonowym (WSR) w Łodzi. W ich trakcie część podsądnych odwoływała swe zeznania wymuszane przez śledczych, co jednak nie znajdowało uznania u sędziów. WSR w Łodzi orzekał dość surowe wyroki wobec członków konspiracji młodzieżowej – wahały się one od roku do kilkunastu lat więzienia. W większości przypadków były niewspółmierne do popełnianych wykroczeń.

Rafał Leśkiewicz (IPN w Warszawie) w wystąpieniu pt. „Młodzieżowe organizacje konspiracyjne w Poznaniu w latach 1945–1956, jako przykład miejskich działań antykomunistycznych” scharakteryzował działalność grup konspiracyjnych na terenie Poznania, których wedle zestawień aparatu represji funkcjonowało 23, zrzeszając ok. 160 członków. Prelegent podkreślił, iż są to dane szacunkowe. Wśród młodych konspiratorów na terenie Poznania przeważali uczniowie szkół średnich, choć istniały również organizacje działające w szkołach powszechnych. Ich członkami byli przeważnie chłopcy, wyjątek stanowiły dziewczęta z organizacji Orleńta funkcjonującej w Prywatnej Żeńskiej Szkole Ogólnokształcącej SS. Urszulanek Czarnych. Pomimo młodego wieku osób zaangażowanych w działalność konspiracyjną wiele z nich trafiło przed oblicze WSR w Poznaniu, który wydał również kilka wyroków śmierci (2 wykonano).

Z kolei Ewa Rzeczkowska (KUL) przedstawiła referat pt. „Powiązania antykomunistycznej konspiracji młodzieżowej z podziemiem dorosłym – wybrane przykłady”. Wystąpienie składało się z trzech części. W pierwszej autorka wyjaśniła pojęcie „antykomunistyczna konspiracja młodzieżowa” oraz opisała, co rozumie przez sformułowanie „podziemie dorosłych”. W drugiej części referatu omówiła zagadnienie relacji młodzieży wobec podziemia dorosłych w latach 1944–1947, następnie przedstawiła ten sam problem w latach 1948–1956. W podsumowaniu referatu prelegentka stwierdziła, że jedynie nieliczne antykomunistyczne organizacje młodzieżowe nawiązały kontakt z podziemiem dorosłych. W większości przypadków chodziło o pozyskanie broni, szkolenie, ale też o podniesienie rangi organizacji, która nie zajmowałaby się wyłącznie działalnością propagandową czy samokształceniową, a stałaby się oddziałem zbrojnym. Kiedy znikły nadzieje na konflikt Zachodu ze Wschodem, celem organizacji młodzieżowych była przede wszystkim ochrona młodych przed komunizacją, wychowanie i kształcenie w duchu patriotycznym, a także podtrzymywanie ducha oporu.

Witold Jarno (Uniwersytet Łódzki) w swym wystąpieniu pt. „Nielegalna organizacja młodzieżowa «Młoda Polska» działająca w Łodzi w 1950 r.” przybliżył kulisy funkcjonowania jednej z łódzkich grup antykomunistycznych. Powstała ona w marcu 1950 r., a jej założycielami było kilku kolegów. Skład organizacji stale się powiększał, podporządkowano sobie m.in. tajną drużynę harcerską o nazwie Polska Walcząca. Prowadzono w głównej mierze działania o charakterze propagandowym, pisząc ulotki o treści antykomunistycznej czy też rysując niezwykle sugestywne karykatury żołnierzy sowieckich. Oprócz Łodzi ulotki kolportowano również w Częstochowie, Poznaniu i Warszawie. W połowie maja nawiązano kontakt z inną organizacją działającą na terenie Łodzi – Polską Podziemną Organizacją Bojową, której miano się podporządkować. Nie doszło do tego z uwagi na aresztowania. Po śledztwie oraz procesie przed WSR w Łodzi skazano wszystkich 17 członków, w tym kilka dziewcząt, na kary od 3 do 15 lat więzienia.

Kolejną prelegentka, Patrycja Resel (IPN w Łodzi) przedstawiła referat pt. „Tajne związki uczniów szkół powszechnych w województwie łódzkim w latach 1945–1956”, w którym ukazała przekrój działalności dziecięcych organizacji o charakterze antykomunistycznym – ich członkowie rekrutowali się spośród uczniów szkół powszechnych. Zaprezentowała 11 organizacji działających w Bełchatowie, Łodzi, Tomaszowie Mazowieckim oraz Wieruszowie, których członkowie mieli od 10 do 16 lat. Prelegentka omówiła przyczyny ich powstawania, działalność, czynniki wpływające na dekonspirację poszczególnych grup oraz konsekwencje, które dotknęły ich członków. Zazwyczaj kończyło się na przeprowadzeniu rozmów profilaktycznych, choć w kilku przypadkach sądy dla nieletnich skazały młodych konspiratorów na pobyt w zakładzie poprawczym. Prelegentka dokonała również analizy porównawczej poszczególnych grup.

Obrady zakończyło wystąpienie Pawła Wąsa (IPN w Łodzi), pt. „Konspiracja antykomunistyczna młodzieży w «epoce Gomułki» na terenie województwa łódzkiego – wybrane przykłady”. Prelegent na wstępie przedstawił, niejako nawiązując do poprzedzającego referatu, kulisy działalności kilku tajnych organizacji, których członkowie byli uczniami szkół powszechnych: Jednostki Polskiej Walczącej, Narodowej Socjaldemokracji Polski, Organizacji Wojskowej Antykomunistycznej, Klanu Pięciu Noży. Następnie scharakteryzował grupy zrzeszające uczniów szkół średnich: Bojową Organizację Antyradziecką, Polską Organizację Patriotyczną, Narodowo-Wyzwoleńczą Partię Komandosów, Polską Armię Podziemną. Konspiracyjne organizacje z omawianego okresu miały w większości charakter propagandowy. Za pomocą drukarenek ręcznych produkowano ulotki oraz pisano hasła antykomunistyczne na murach, w dużej części wymierzone w Związek Sowiecki. Gromadzono broń, próbowano również nawiązać kontakt z Radiem Wolna Europa oraz ambasadą amerykańską. Do rozbitcia wielu tajnych grup w tym okresie przyczyniła się perlustracja korespondencji pocztowej. Po zatrzymaniu młodych konspiratorów przez służbę bezpieczeństwa represje sprowadzały się często do przeprowadzenia rozmowy profilaktycznej. Jednak niektórzy członkowie tajnych organizacji trafiali do zakładów poprawczych lub do więzień, odsiadując kilkuletnie wyroki orzeczone przez sądy powszechne. W podsumowaniu prelegent stwierdził, iż przyczyny powstawania i metody działania młodzieżowych grup konspiracyjnych w „epoce Gomułki” były zbliżone do tych funkcjonujących w latach 1945–1956. W omawianym okresie dało się jednak zauważyć pewne osłabienie represyjności ze strony państwa totalitarnego.

W trakcie konferencji odczytano również tekst Bartłomieja Noszczaka (IPN w Warszawie), pt. „Za wszelką cenę. Próby ratunku przed «ludową praworządnością»

podejmowane przez członków antykomunistycznej konspiracji młodzieżowej w Warszawie oraz ich bliskich (1945–1956)”.

W konferencji wzięli udział parlamentarzyści, przedstawiciele władz wojewódzkich i samorządowych, służb mundurowych, związków zawodowych, organizacji kombatanckich, a także licznie przybyła młodzież szkolna – uczniowie XII LO im. Stanisława Wyspiańskiego w Łodzi, XV LO im. Jana Kasprowicza w Łodzi, XXXIII LO im. Armii Krajowej w Łodzi, ZSP nr 5 im. Bolesława Chrobrego w Łodzi, I LO im. Jarosława Dąbrowskiego w Tomaszowie Mazowieckim. Była to dla nich doskonała lekcja historii.

Paweł Wąs

Łódź